

Sygnatura akt VIII C 1407/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 grudnia 2017 r.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Śródmieścia we Wrocławiu VIII Wydział Cywilny

w następującym składzie:

Przewodniczący: SSR Grzegorz Kurdziel

Protokolant: Aleksandra Klepacz

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 28 listopada 2017r. we W.

sprawy z powództwa S. K.

przeciwko J. M.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego J. M. na rzecz powoda S. K. kwotę 10.361,36 zł (dziesięć tysięcy trzysta sześćdziesiąt jeden złotych trzydzieści sześć groszy) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od tej kwoty od dnia 4 lipca 2016 r. do dnia zapłaty;

II. oddala dalej idące powództwo;

III. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 3.314 zł tytułem stosunkowego zwrotu kosztów procesu.

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 4 lipca 2016 r. powód S. K. wniósł o zasądzenie od pozwanego J. M. kwoty 13.176,30 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty i kosztami procesu, w tym kosztami zastępstwa procesowego w wysokości dwukrotności stawki minimalnej oraz kosztów opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł.

Uzasadniając swoje żądanie powód wskazał, że pozwany J. M. w dniu 31 sierpnia 2015 r. zawarł z powodem umowę pożyczki, przedmiotem której była kwota 5.000 EUR. Zgodnie z postanowieniami umowy pozwany zobowiązał się do zwrotu kwoty pożyczki do dnia 15 grudnia 2015 r. Powód twierdził, że zgodnie z ustaleniami z dnia 31 sierpnia 2015 r. w przypadku spłaty pożyczki w wyznaczonym terminie odstąpić miał od jej oprocentowania, jednakże w razie niewywiązania się z terminu spłaty powód uprawniony był do żądania odsetek umownych w wysokości 2,5 % w skali miesiąca. Z twierdzeń powoda wynika, że pozwany nie wywiązał się z ustaleń zawartych w umowie i porozumieniu, dokonując w dniu 15 grudnia 2015 r. jedynie częściowej spłaty należności w wysokości 2.000 EUR bezpośrednio do rąk powoda. Wobec zaś przedłużającej się zwłoki w spłacie pozostałej należności, powód za pośrednictwem pełnomocnika skierował do J. M. wezwanie do zapłaty, po którym to pozwany w dniu 3 czerwca 2016 r. uiszczył na rzecz powoda kwotę 1.000 euro, zaprzestając dalszej spłaty. Powód wyjaśnił, że wartość przedmiotu sporu wynika z pozostałej do zapłaty kwoty 2.000 EUR oraz skapitalizowanych odsetek umownych liczonych zgodnie z postanowieniami umowy oraz porozumienia w kwocie 1.000 euro, wartość w złotych wynika zaś z mnożnika wysokości kursu walut określonego przez NBP nr (...) z dnia 1 lipca 2016 r. (3.000 EUR x 4, (...) = 13.176,30 zł).

W dniu 19 lipca 2016 r. referendarz sądowy w Sądzie Rejonowym dla Wrocławia-Śródmieścia we Wrocławiu VII Wydziale Cywilnym wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym w którym nakazał pozwanemu J. M., aby

zapłacił powodowi kwotę 13.176,30 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 4 lipca 2016 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 3.764,75 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 3.600 tytułem kosztów zastępstwa procesowego w terminie dwutygodniowym od dnia doręczenia niniejszego nakazu, albo wniósł w tymże terminie do tutejszego Sądu sprzeciw.

Pozwany J. M. wniósł sprzeciw od ww. nakazu zapłaty (k. 16), zaskarżając go w całości, wnosząc o oddalenie powództwa i zasądzenie na jego rzecz zwrotu kosztów procesu. Pozwany zakwestionował wielkość i podstawę żądania, wskazywał, że kwota pożyczki została wydatkowana w wysokości 2.000 EUR podwykonawcy A. K. (1) na faktyczne czynności rejestracyjne na terenie Rzeczypospolitej Polskie samochodu P. (...) – za zgodą i wiedzą powoda, który współdziałał w realizacji zadania opisanego porozumieniem z dnia 31 maja 2015 r., nadto pozwany zarzucił brak podstawy prawnej w zakresie części żądania obejmującego dochodzoną roszczeniem głównym skapitalizowaną kwotę odsetek umownych, tj. kwoty 1.000 EUR, i ich jednoczesne rażące wygórowanie – sprzeczne z art. 359 § 2¹ k.c., wskazał na brak powodu do wytoczenia powództwa, powołując się na dobrowolną spłatę pożyczkę i działania zmierzające do polubownego pozasądowego zakończenia sporu,.

Pozwany przyznał, że w dniu 31 sierpnia 2015 r. w celu realizacji treści porozumienia i na potrzeby jego wykonania zawarł z powodem umowę pożyczki kwoty 5.000 EUR, kwota ta była jednak ściśle związana ze zleceniem rejestracji samochodu – stosownie do porozumienia szacowany koszt rejestracji pojazdu strony zgodnie określiły na kwotę 2.000 EUR, w ramach zlecenia pozwany podjął działania związane z rejestracją pojazdu, przy czym czynności te m.in. w dalszej kolejności wykonywał A. K. (1) – działający za zgodą i wiedzą powoda. Zdaniem pozwanego pojazd został zarejestrowany w kraju, w związku z czym przyjąć trzeba, że kwota 2.000 EUR została wydatkowana zgodnie z porozumieniem. Pozwany potwierdził, że zwrócił powodowi łącznie kwotę 3.000 EUR.

W odpowiedzi na powyższe, w piśmie procesowym z dnia 16 stycznia 2017 r. (k. 43), powód podtrzymał swoje żądanie również w zakresie odsetek, zakwestionował stanowisko pozwanego odnośnie kompensaty kwoty 2.000 EUR, twierdził, że ze strony pozwanego nie było prób polubownego załatwienia sprawy.

Na rozprawie w dniu 14 września 2017 r. (k. 64) pełnomocnik pozwanego podniósł, że powód bezzasadnie dochodzi odsetek i nie wykazał sposobu ich naliczenia. Nadto podał, że umowa w zakresie doprowadzenia do zarejestrowania samochodu na terenie Niemiec zmierzała do obejścia prawa.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 29 sierpnia 2015 r. powód S. K. zawarł z pozwanym J. M. w formie pisemnej umowę, sporządzoną w formie wydruku pliku tekstowego, którą strony opatrzyły tytułem „Umowa pożyczki”. W dniu 31 sierpnia 2015 r. postanowienia kontraktu zostały doprecyzowane i uzupełnione przez strony zarówno w drodze naniesienia na uprzednio podpisanym wydruku poprawek z dopisaniem parafek przy zaznaczeniach, jak też poprzez sporządzenie odrębnie odrębnego dokumentu określanego jako „porozumienie”.

Na mocy tych dokumentów powód S. K. zlecił pozwanemu podjęcie czynności zmierzających do osiągnięcia rezultatu w postaci rejestracji na terenie Niemiec samochodu marki P. o nr rej. (...) w terminie do dnia 10 września 2015 r. Strony umowy nie znały dokładnej wysokości faktycznych kosztów czynności zmierzających do osiągnięcia tego celu, tj. m.in. przygotowania auta, zgłoszenia do urzędu celnego, wykonania przeglądu technicznego. Strony dopuszczały, iż obowiązki pozwanego określone w umowie będą faktycznie wykonywane przez osobę trzecią A. K. (1), który był znajomym pozwanego, a do którego jednakże powód nie miał zaufania. Stąd w umowie obowiązek doprowadzenia do rejestracji przyjął na siebie pozwany. Celem pokrycia wydatków związanych z realizacją umowy pozwany przyjął od powoda kwotę 5.000 EUR. Jeśli okazałoby się, że koszty rejestracji pojazdu będą większe, pozwany miał dopłacić wynikającą stąd różnicę A. K. (1), stąd strony przewidziały, że w przypadku osiągnięcia celu rejestracji, pozwany miał otrzymać dodatkowo kwotę 2.000 EUR „na pokrycie kosztów”. Ponieważ powierzenie osobie trzeciej środków wiązało się z ryzykiem utraty pieniędzy przekazywanych przez powoda, strony przewidziały zabezpieczenie polegające na tym, iż rozliczenie przekazanej kwoty 5.000 EUR nastąpić miało w ramach stosunku prawnego pożyczki. W razie

spełnienia podstawowego celu kontraktu, tj. doprowadzenia do rejestracji pojazdu na terenie Niemiec, pożyczka miała być nieoprocentowana i powinna zostać rozliczona do dnia 15 grudnia 2015 r. Natomiast w przypadku nieosiągnięcia tego celu, pożyczka miała być oprocentowana według stopy 2,5% za każdy rozpoczęty miesiąc, bez względu na to, w jakiej walucie nastąpiłoby rozliczenie.

Dowód:

- Umowa pożyczki z dnia 29 sierpnia 2015 r., k. 9,
- Porozumienie z dnia 31 sierpnia 2015 r., k. 7-8,
- Przesłuchanie pozwanego na rozprawie w dniu 28 listopada 2017 r. – k. 71-75

Pozwany przekazał pojazd, dowód rejestracyjny i klucze do auta A. K. (2), który zwlekał z rejestracją, kontakt z nim był dla pozwanego utrudniony, następnie zaś niemożliwy. Pozwany odnalazł pojazd powoda w komisie samochodowym w S., do którego to pojazd został oddany przez A. K. (1), właściciel komisju nie udzielił pozwanemu żadnych informacji dotyczących rejestracji pojazdu, pozwany nie legitymował się bowiem żadnym tytułem prawnym do samochodu. Pozwany informację o miejscu znajdowania się pojazdu powoda, przekazał jego pełnomocnikowi. Od tamtej pory pozwany nie kontaktował się osobiście z powodem. Umówiony skutek w postaci rejestracji pojazdu na terenie Niemiec nie został osiągnięty.

Dowód:

- Przesłuchanie pozwanego na rozprawie w dniu 28 listopada 2017 r., 00:07:11 i dalej, protokół k. 71-74.

Pismem z dnia 23 maja 2016 r. powód S. K. wezwał pozwanego J. M. do zwrotu pożyczki w kwocie 5.000 EUR w terminie do dnia 3 czerwca 2016 r. wraz z odsetkami liczonymi od dnia 16 grudnia 2015 r. do dnia zapłaty.

Dowód:

- Wezwanie do zapłaty z dnia 23 maja 2016 r., k. 11.

W dniu 15 grudnia 2015 r. pozwany J. M. zwrócił na rzecz powoda S. K. kwotę 2.000 EUR tytułem częściowej spłaty pożyczki, w dniu 3 czerwca 2016 r. zaś uiścił dalszą kwotę 1.000 EUR.

Dowód:

- Pokwitowanie z dnia 3 czerwca 2016 r., k. 10.
- Przesłuchanie pozwanego J. M. na rozprawie w dniu 28 listopada 2017 r., 00:07:11 i dalej, protokół k. 71-74.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w przeważającej części.

Dokonując ustaleń faktycznych, Sąd oparł się na dokumentach – umowie pożyczki oraz porozumieniu stron z dnia 31 sierpnia 2015 r., pokwitowaniu z dnia 3 czerwca 2016 r., wezwaniu do zapłaty z dnia 23 maja 2016 r., jak i na dowodzie z przesłuchania pozwanego, któremu Sąd dał wiarę, i którego wersja zdarzeń znajduje odzwierciedlenie w pozostałym zgromadzonym materiale dowodowym. Sąd pominął dowód z przesłuchania powoda, albowiem nie stawiał się on na wyznaczony przez Sąd termin rozprawy, a przy doręczeniu korespondencji sądowej powód został pouczone o obowiązku zawiadomienia Sądu o każdej zmianie zamieszkania, jak i o skutkach zaniedbania tego obowiązku. Powód był reprezentowany przez pełnomocnika. Powodowi zostało doręczone wezwanie do stawiennictwa pod rygorem pominięcia tego dowodu. Sąd nie uwzględnił w tej sytuacji wniosku pełnomocnika powoda o odroczenie rozprawy celem wskazania adresu powoda i jego przesłuchania, zmierzałoby to bowiem jedynie do przedłużenia postępowania.

Wyjaśnić należy, że stosownie do przepisu art. 299 k.p.c., jeżeli po wyczerpaniu środków dowodowych lub w ich braku pozostały niewyjaśnione fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy, sąd dla wyjaśnienia tych faktów może dopuścić dowód z przesłuchania stron. Dowód z przesłuchania stron ma charakter subsydiarnego środka dowodowego, co wynika z treści przepisu art. 299 k.p.c., strona, która nie stawia się na rozprawie lub odmawia składania zeznań, podejmuje ryzyko, że zastosowanie znajdzie przepis art. 302 § 1 k.p.c. w zw. z art. 233 § 2 k.p.c. Ponadto, zgodnie ze stanowiskami obu stron wyrażonymi na rozprawie w dniu 28 listopada 2017 r., Sąd pominął dowód z zeznań świadka A. K. (1).

W świetle poczynionych ustaleń faktycznych Sąd przyjął, iż pomiędzy stronami doszło do zawarcia umowy o świadczenie usług, o mieszanym charakterze, zawierającej elementy umowy zlecenia, umowy o dzieło i umowy pożyczki. Niewątpliwie podstawowym celem kontraktu było osiągnięcie rezultatu w postaci rejestracji pojazdu powoda na terenie Niemiec. Towarzyszyło temu przekazanie pozwanemu gotówki w kwocie 5.000 EUR celem pokrycia przewidywanych kosztów związanych z osiągnięciem celu umowy, przy czym zabezpieczeniem – na wypadek niezrealizowania celu umowy i/lub na wypadek nierozliczenia się pozwanego ze środków gotówkowych, przy uwzględnieniu braku zaufania powoda do osoby trzeciej, która miała czynności faktycznie wykonywać za pozwanego – było wprowadzenie do umowy postanowień zbliżających przekazanie gotówki pozwanemu do umowy pożyczki. Ponieważ spodziewany rezultat nie został osiągnięty, zaś pozwany zwrócił powodowi jedynie część pobranej kwoty, powód dochodził – w oparciu o stosunek prawny pożyczki – realizacji postanowień umowy ustalających to zabezpieczenie. Zgromadzony materiał dowodowy nie dawał jednoznacznych przesłanek do przyjęcia, iż umowa zmierzała do obejścia prawa, czego zresztą pozwany nie zarzucał.

Do umowy pożyczki zastosowanie znajdują przepisy art. 720 i nast. k.c. Przez umowę pożyczki dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych co do gatunku, a biorący pożyczkę zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy albo tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości (art. 720 k.c.) Jak wynika z treści dwóch podpisanych przez strony dokumentów (k. 7-8 i k. 9), postanowienia tam ujęte w ramach zabezpieczenia głównego celu umowy stanowią *essentialia negotii* umowy pożyczki, kwalifikowanej przez art. 720 k.c. W świetle przesłuchania pozwanego J. M., Sąd dokonywał wykładni postanowień umów zawartych przez strony i doszedł do wniosku, że niewątpliwie kwota 5.000 EUR została pozwanemu wypłacona, co zresztą zostało przez pozwanego przyznane. Sąd ustalił, że zgodnie z postanowieniami zawartymi w obu tych dokumentach, kwota ta miała zostać zwrócona w terminie do dnia 15 grudnia 2015 r. i niewątpliwie zwrócona w całości nie została. Bezsporne było, że pozwany zwrócił powodowi łącznie kwotę 3.000 EUR, z czego kwotę 2.000 EUR w dniu 15 grudnia 2015 r., zaś kwotę 1.000 EUR w dniu 3 czerwca 2016 r. Sąd uznał, że najbardziej miarodajną przy wykładni postanowień stron jest umowa sporządzona przez strony później pismem odręcznym, w istocie bowiem to porozumienie uszczegóławia postanowienia pierwszego jej tekstu szczególnie w kwestii oprocentowania, zdaniem Sądu można również stwierdzić, że poprawki poczynione na wydruku komputerowym pismem ręcznym zostały dokonane właśnie przy okazji sporządzania późniejszego porozumienia stron z dnia 31 sierpnia 2015 r., przy czym istotne znaczenie dla wykładni postanowień umownych miały okoliczności podane przez pozwanego podczas przesłuchania.

Sąd doszedł do przekonania, że pozwany J. M. nie wykazał, jakoby na skutek podjętych przez niego działań doszło do zarejestrowania pojazdu powoda na terenie Niemiec, nie udowodnił nadto, aby zmianie uległy postanowienia umowy stron, w związku z czym należało przyjąć, że cel określony w pkt 1 umowy nie został zrealizowany. Mając na uwadze całokształt okoliczności, niewykonanie umowy w zakresie zarejestrowania pojazdu powoda przez pozwanego obciąża właśnie tego ostatniego, to pozwany przyjął na siebie w tej umowie stron ciężar i ryzyko niezarejestrowania pojazdu powoda, a co za tym idzie – odpowiedzialność z tego tytułu, wynikającą z ustanowionego zabezpieczenia. Nie tamuje to roszczeń regresowych pozwanego w stosunku do osoby trzeciej, jednakże w relacji powód-pozwany, to ten ostatni, zgodnie z treścią kontraktu, ponosi odpowiedzialność za niewykonanie zobowiązania. Sam pozwany J. M. w toku przesłuchania przyznał, że powód nie miał zaufania do innych osób, dlatego umowa została skonstruowana w taki sposób, że to on odpowiadał osobiście za jej wykonanie. Z uwagi na to, że nie doszło do realizacji pkt 1 kontraktu z dnia 31 sierpnia 2015 r., zaktualizował się po stronie pozwanego obowiązek zwrotu na rzecz powoda

uzyskanej kwoty w wysokości 5.000 EUR, a nadto, mając na względzie literalne brzmienie pkt 2 umowy z dnia 31 sierpnia 2015 r. oraz § 3 umowy z dnia 29 sierpnia 2015 r. – obowiązek zapłaty odsetek za każdy rozpoczęty miesiąc. Zdaniem Sądu postanowienia umowy łączącej strony należy rozumieć tak, że w przypadku niedopełnienia przez pozwanego zobowiązania polegającego na rejestracji pojazdu powoda, roszczenie z tytułu umowy pożyczki, stanowiącej początkowo zabezpieczenie wykonania zlecenia, w dniu 15 grudnia 2015 r. stało się wymagalne wraz z odsetkami.

Wobec powyższego powodowi należy się zwrot równowartości nierozliczonej kwoty zaliczki, tj. 2.000 EUR.

Omówienia wymagała kwestia, czy w wypadku zwłoki dłużnika w spełnieniu świadczenia wyrażonego w obcej walucie, wierzyciel może wybrać walutę, w której to świadczenie ma być przez dłużnika spełnione. Zgodnie z przepisem art. 358 k.c., obowiązującym w dacie zawarcia umowy (2014.01.23 Dz.U. z 2014 r. poz. 121 t.j.), jeżeli przedmiotem zobowiązania jest suma pieniężna wyrażona w walucie obcej, dłużnik może spełnić świadczenie w walucie polskiej, chyba że ustawa, orzeczenie sądowe będące źródłem zobowiązania lub czynność prawna zastrzega spełnienie świadczenia w walucie obcej (§ 1). Wartość waluty obcej określa się według kursu średniego ogłaszanego przez Narodowy Bank Polski z dnia wymagalności roszczenia, chyba że ustawa, orzeczenie sądowe lub czynność prawna stanowi inaczej. W razie zwłoki dłużnika wierzyciel może żądać spełnienia świadczenia w walucie polskiej według kursu średniego ogłaszanego przez Narodowy Bank Polski z dnia, w którym zapłata jest dokonana (§ 2). Zmiana przepisu art. 358 k.c., która weszła w życie w dniu 8 września 2012 r., dodająca § 3 w miejsce dawnego § 2 zd. 2. Aktualnie przepis art. 385 § 3 k.c. stanowi, że jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia, wierzyciel może żądać spełnienia świadczenia w walucie polskiej według kursu średniego ogłaszanego przez Narodowy Bank Polski z dnia, w którym zapłata jest dokonywana. Jak wskazuje się w doktrynie, zmiana ta w istocie ograniczyła się do zastąpienia przesłanki zwłoki dłużnika jego opóźnieniem, jednakże ponieważ praktycznie wszystkie przypadki opóźnienia w spełnieniu świadczenia pieniężnego należy zakwalifikować jako zwłokę, przepis art. 358 k.c. zarówno miał, jak i aktualnie ma to znaczenie – że uprawnienie do żądania zapłaty w walucie polskiej przysługuje wierzycielowi (odmienny pogląd dominował w orzecznictwie przed nowelizacją, np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 2012 r., III CSK 273/11). Oczywiście podkreślić trzeba, że gdyby wierzyciel domagał się zapłaty w walucie obcej, dłużnik nadal mógłby dokonać zapłaty w walucie polskiej. Co istotne, jeżeli dłużnik popadł w zwłokę, wybór daty, z której kurs będzie podstawą przeliczenia świadczenia należy do wierzyciela, choć jest ograniczony do dwóch dat – dnia wymagalności i dnia rzeczywistej zapłaty. Wykładnia taka podzielona jest również w najnowszym orzecznictwie Sądu Najwyższego. W wyroku Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 23 marca 2017 r. w sprawie o sygn. akt V CSK 449/16 Sąd Najwyższy odwołując się do wykładni historycznej przepisu art. 358 k.c. wskazał, że po nowelizacji przepisu art. 358 k.c., do której doszło z dniem 24 stycznia 2009 r. na podstawie ustawy z 23 października 2008 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz ustawy - Prawo dewizowe (Dz.U. Nr 228, poz. 1506), nie ma już w polskim systemie prawnym przepisu, który nakazywałby przyjęcie zasady walutowości w jakichkolwiek rozliczeniach z jakichkolwiek tytułów, w konsekwencji należy uznać, że uchylenie zasady walutowości przewidzianej w dawnym art. 358 k.c. oznacza, iż wierzyciel może obecnie żądać wykonania zobowiązania pieniężnego z każdego tytułu w dowolnej walucie. Sąd uznał również, że powód mógł przyjąć dla wyliczenia należności głównej oraz odsetek od niespłaconej kwoty w złotych kurs z dnia 1 lipca 2016 r., w tym zakresie wybór daty, z której kurs będzie podstawą przeliczenia świadczenia, również należy do wierzyciela.

W odniesieniu jednakże do żądanych przez powoda odsetek od kwoty 2.000 EUR i kwoty 1.000 EUR, spłaconych przez pozwanego przed wytoczeniem powództwa, Sąd uznał, że odsetki należały się zgodnie z postanowieniami umowy - od dnia 31 sierpnia 2015 r., odpowiednio do daty faktycznej spłaty tych kwot. W ocenie Sądu słusznie jednak pozwany zarzucił, że odsetki żądane przez pozwanego przekraczają wartość odsetek maksymalnych. Od dnia 1 stycznia 2016 r. weszła w życie ustawa z dnia 9 października 2015 r. o zmianie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2015 r. poz. 1830), która zmieniła regulacje odnoszące się do odsetek maksymalnych naliczanych za okres opóźnienia. W szczególności wprowadziła ona nową definicję i sposób obliczania odsetek maksymalnych za opóźnienie, jednocześnie art. 56 ustawy zmieniającej stanowi, że do odsetek należnych za okres kończący się przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy stosuje się przepisy dotychczasowe. Oznacza to, iż od dnia 1 stycznia 2016 r. odsetki maksymalne za opóźnienie nie mogą przewyższać

odsetek obliczonych zgodnie z powyższą ustawą zmieniającą. W związku z powyższym Sąd obniżył wysokości żądanych odsetek do wysokości odsetek maksymalnych, przy czym do dnia 31 grudnia 2015 r. – do wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP, od dnia 1 stycznia 2016 r. – do wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie. Sąd wyliczył odsetki w następujący sposób:

- od kwoty 2.000 EUR, spłaconej przez pozwanego w dniu 15 grudnia 2015 r., za okres od dnia 31 sierpnia 2015 r. do dnia 15 grudnia 2015 r. w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego według kursu euro z dnia spłaty, tj. z dnia 15 grudnia 2015 r., wynoszącego zgodnie z tabelą nr (...) z dnia 15 grudnia 2015 r. (dostępna na stronie internetowej (...)) kwotę 4,3580 zł, co dało kwotę 255,51 zł;
- od kwoty 1.000 EUR, spłaconej przez pozwanego w dniu 3 czerwca 2016 r., za okres od dnia 31 sierpnia 2015 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. według kursu euro z dnia 3 czerwca 2016 r. wynoszącego 4,3913 zł, zgodnie z tabelą nr (...), w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP, co dało kwotę 147,98 zł, a od dnia 1 stycznia 2016 r. do 3 czerwca 2016 r. w wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie według tego samego kursu, co dało kwotę 261,07 zł,
- od kwoty 2.000 EUR niespłaconej przez pozwanego za okres od dnia 31 sierpnia 2015 r. do dnia 31 grudnia 2015 r., według kursu euro z dnia 1 lipca 2016 r. w wysokości 4,3921 zł, zgodnie z tabelą nr (...) z dnia 1 lipca 2016 r., w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP, co dało kwotę 296,02 zł, a od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia 1 lipca 2016 r. w wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie również według ww. kursu, co dało łącznie kwotę 616,58 zł.

Należy wyraźnie zastrzec, że jeśli chodzi o kurs euro przyjęty przy przeliczaniu kwot spłaconych przez pozwanego na potrzeby wyliczenia odsetek, wierzyciel nie mógł przyjąć kursu z dnia 1 lipca 2016 r., był on bowiem inny niż średni kurs w dacie spełnienia świadczenia. W tym zakresie Sąd przyjął średnie kursy z daty zapłaty wskazane powyżej, tj. odpowiednio z dnia 15 grudnia 2015 r. oraz z dnia 3 czerwca 2016 r. Jeśli zaś chodzi o kurs przyjęty to przeliczenia kwoty należności głównej w wysokości 2.000 EUR, a co za tym idzie również przeliczenia podstawy do wyliczenia wysokości odsetek od niespłaconej kwoty pożyczki, Sąd przyjął za powodem średni kurs euro na dzień 1 lipca 2016 r., co dało kwotę 8.784,20 zł (2.000 EUR x 4,3921 zł).

Mając to na względzie Sąd wyliczył, że suma odsetek wyniosła ostatecznie 1.577,16 zł (255,51 zł + 147,98 zł + 261,07 zł + 296,02 zł + 616,58 zł) i kwotę tę Sąd dodał do kwoty 8.784,20 zł, stanowiącej równowartość 2.000 EUR według kursu euro z dnia 1 lipca 2016 r. (4,3921 zł), co dało łącznie do zasądzenia od pozwanego na rzecz powoda kwotę 10.361,36 zł. Od tej kwoty Sąd zasądził dalsze odsetki ustawowe za opóźnienie liczone od dnia wniesienia pozwu, tj. od dnia 4 lipca 2016 r., do dnia zapłaty. Uprawnienie powoda do dochodzenia odsetek od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty od należności głównej wraz ze skapitalizowanymi odsetkami wynika z art. 482 § 1 k.c., wedle którego od zaległych odsetek można żądać odsetek za opóźnienie od chwili wytoczenia o nie powództwa.

W tym stanie rzeczy Sąd orzekł jak w pkt I wyroku, oddalając powództwo w zakresie pozostałej, a naliczonej w sposób sprzeczny z Kodeksem cywilnym, części odsetek.

Z kwoty 13.176,30 zł, stanowiącej wartość przedmiotu sporu, Sąd zasądził kwotę 10.361,36 zł, stanowiącą 79 % wartości przedmiotu sporu. Zgodnie z zasadą stosunkowego rozdzielania kosztów procesu (art. 100 zd. 1 k.p.c.), strony powinny ponieść jego koszty w takim stopniu, w jakim sprawę przegrały, a zatem powód w 21 %, a pozwany w 79 %. Niezbędne koszty poniesione przez powoda wynosiły 5.476 zł i obejmowały opłatę od pozwu w wysokości 659 zł, wynagrodzenie profesjonalnego pełnomocnika w wysokości 4.800 zł (§ 2 pkt 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U.2015.1800 z dnia 2015.11.05), 17 zł opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. Pozwany poniósł koszty w wysokości 4.817 zł, z czego 4.800 zł tytułem wynagrodzenia pełnomocnika, zgodnie z ww. rozporządzeniem, oraz 17 zł tytułem opłaty skarbowej do pełnomocnictwa. Po stosunkowym rozliczeniu kosztów powodowi należał się zwrot kosztów w wysokości 3.314 zł (5.476 zł x 0,79 – 4.817 zł x 0,21). W ocenie Sądu nie było podstaw do zasądzenia opłaty za czynności adwokata powoda

w wysokości przewyższającej stawkę minimalną, albowiem nie przemawiał za tym ani nakład pracy pełnomocnika powoda, który nie odbiegał od przeciętnego, ani charakter sprawy.

Mając na względzie powyższe, Sąd orzekł jak w pkt III wyroku.